

Anna POTYRAŁA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

MIĘDZYNARODOWE SĄDY KARNE¹ JAKO INSTRUMENTY KONTROLI PRZESTRZEGANIA FUNDAMENTALNYCH PRAW CZŁOWIEKA

Poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego i międzynarodowego prawa praw człowieka, do jakich doszło w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, doprowadziły do urzeczywistnienia inicjatyw mających na celu ścigania i karanie sprawców takich czynów. Trzy powołane wówczas trybunały karne (Międzynarodowy Trybunał ds. byłej Jugosławii – MTJ, Międzynarodowy Trybunał ds. Rwandy – MTR oraz Międzynarodowy Trybunał Karny – MTK) potraktowano jako instrumenty odpowiedzi na kryzysy humanitarne, prowadzące do naruszeń praw człowieka. Idea międzynarodowego sądownictwa karnego urzeczywistniona pod postacią sądów *ad hoc* oraz stałego Międzynarodowego Trybunału Karnego była więc ściśle powiązana z koncepcją ochrony praw człowieka. Trybunały stały się swoistymi mechanizmami międzynarodowej kontroli *post factum* nad przestrzeganiem fundamentalnych praw przysługujących jednostce. Zostały zobowiązane do ustalenia odpowiedzialności i ukarania sprawców zbrodni. W ten sposób społeczność międzynarodowa dąży do zindywidualizowania odpowiedzialności, aby uniknąć sytuacji, w której wina przypisana zostanie całym narodom, oraz do zdyskredytowania liderów i ideologii, które doprowadziły do naruszeń (Scharf, Williams, 2003: 170). Równie istotne jest powstrzymanie potencjalnych sprawców – sądy pełnią więc w zamyśle funkcję odstraszącą i zapobiegawczą. Są w końcu „nieodłącznym komponentem pokoju międzynarodowego”

¹ Termin ten odnoszony jest do Międzynarodowego Trybunału Karnego oraz do kończących swą działalność trybunałów o charakterze *ad hoc* – Międzynarodowego Trybunału ds. byłej Jugosławii i Międzynarodowego Trybunału ds. Rwandy. Wskazane trzy sądy są jedynymi, które określić można mianem międzynarodowych sądów karnych. Powołane zostały na mocy decyzji organu organizacji międzynarodowej lub wielostronnej umowy międzynarodowej, tworzone są wyłącznie przez międzynarodowy personel i funkcjonują wyłącznie w oparciu o prawo międzynarodowe. Charakteru tego nie mają sądy hybrydowe (ang. *hybrid courts*), zwane również trybunałami mieszanymi (ang. *mixed courts*) lub specjalnymi umiędzynarodowionymi trybunałami (ang. *special internationalised tribunals*). Sądy takie utworzono w 2000 r. dla Timoru Wschodniego, w 2001 r. w Kambodży i w Sierra Leone w 2002 r., a także w 2003 r. w Iraku i w Libanie w 2007 r., choć dwa ostatnie nie spełniają warunków stawianych sądom mieszanym. Cechą charakterystyczną trybunałów hybrydowych jest charakter *ad hoc*. W odróżnieniu jednak od Międzynarodowego Trybunału ds. byłej Jugosławii oraz Międzynarodowego Trybunału ds. Rwandy, sądy mieszane nie są efektem decyzji Rady Bezpieczeństwa ONZ, lecz wynikiem działań zainteresowanego państwa, podejmowanych we współpracy z Organizacją Narodów Zjednoczonych. Dodatkowo, sądy hybrydowe działają nie tylko w oparciu o prawo międzynarodowe (jak w przypadku międzynarodowych sądów karnych), lecz również prawo krajowe, a ich personel tworzony jest przez międzynarodowych i krajowych funkcjonariuszy.

(Bassiouni, 2010: 294) oraz instrumentem wspomagającym procesy pojednania narodowego. „Sprawiedliwość jest istotna dla przywrócenia pokojowych relacji między ludźmi, którzy żyli pod rządami terroru. Przerzywa spiralę przemocy i nienawiści [...]. Pokój i sprawiedliwość idą ramię w ramię” (*Joint Statement*, 1995). „Jeśli chcesz pokój, pracuj nad sprawiedliwością” (*Papal Messages*, 1987). Ostatnią ze wskazanych ról nie zawsze można jednak realizować bez przeszkód. Przykład Serbii i Chorwacji pokazuje, że oskarżeni, m.in. Slobodan Milošević, Radovan Karadžić, Ratko Mladić w Serbii czy Ante Gotovina w Chorwacji postrzegani są jako bohaterowie narodowi. Ponadto, pojednanie narodowe, do którego w założeniu swą działalnością przyczynić mają się międzynarodowe sądy karne, jest również trudne do osiągnięcia. Powodem jest postawienie w stan oskarżenia nie wszystkich sprawców naruszeń, lecz wybranych osób, w odniesieniu do których zarzuty są najpoważniejsze. Jeśli karę ponoszą nieliczni, trudno oczekiwać narodowego pojednania.

Niezależnie jednak od rozbieżności w postrzeganiu drugoplanowych ról międzynarodowych sądów karnych, organy te zostały powołane przede wszystkim dla ustalenia odpowiedzialności i ukarania winnych najpoważniejszych naruszeń fundamentalnych praw człowieka oraz odstraszenia potencjalnych sprawców. W ten sposób zyskały charakter instrumentów ochrony praw człowieka.

Rozważania zaprezentowane w niniejszym artykule koncentrują się na sposobie urzeczywistnienia ochrony fundamentalnych praw człowieka przez międzynarodowe sądy karne. W tym celu ukazana została geneza i istota ich funkcjonowania, a także efekty aktywności na rzecz przywracania wiary w fundamentalne prawa człowieka. Tak określone ramy problemowe mają pomóc w udowodnieniu, że międzynarodowe sądy karne sprzyjają umocnieniu koncepcji ochrony praw człowieka i bezpieczeństwa definiowanego przez pryzmat jednostek, jednak z uwagi na formalne i rzeczywiste przeszkody w realizacji swych kompetencji, nie przyczyniają się do wzmocnienia rzeczywistej ochrony fundamentalnych praw jednostki.

GENEZA MIĘDZYNARODOWEGO SĄDOWNICTWA KARNEGO

Rzeczony rozwój i kodyfikacja międzynarodowego prawa praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego, prowadzone od połowy XIX wieku, następnie w ramach Ligi Narodów i kontynuowane z powodzeniem przez Organizację Narodów Zjednoczonych, miały na celu przyjęcie aktów określających prawno-międzynarodowy status osób fizycznych i tworzących fundamenty dla działań podejmowanych przez członków społeczności międzynarodowej. Kolejnym krokiem na drodze ku pełnemu poszanowaniu praw człowieka było zagwarantowanie pełnej implementacji przyjętych rozwiązań. Implementacja, obejmująca ogół działań i środków służących realizacji uprawnień wynikających z norm prawnych (Drzewiecki, 1999: 59), jest warunkiem koniecznym urzeczywistnienia założeń wyrażonych w aktach prawnych.

Jak każdy system prawa, również prawo międzynarodowe wymaga stworzenia mechanizmów kontrolnych, gwarantujących przestrzeganie postanowień wynikających z umów międzynarodowych. Międzynarodowa kontrola, rozumiana jako „wynikające z umowy działania organów wspólnych” mające na celu stwierdzenie czy

postępowanie podmiotu prawa międzynarodowego jest zgodne z przyjętymi przez ten podmiot zobowiązaniami (Bierzanek, Symonides, 1994: 271), obejmuje liczne środki kontrolne. Historycznie najwcześniejszym są informacje, do składania których zobowiązane są państwa-strony umów międzynarodowych, w tym umów z zakresu międzynarodowej ochrony praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego. Składane informacje mogą ograniczać się do formalnej strony wykonania zobowiązania międzynarodowego i przejawiać się np. w obowiązku złożenia informacji na temat zarządzeń i ustaw wydanych w celu wykonania zobowiązań nałożonych przez umowę (Symonides, 1964: 71). Dotyczyć mogą także działań podjętych w związku z zaleceniami wydanymi przez organy kontrolne. Środkiem wspomagającym implementację zapisów umów międzynarodowych są także sprawozdania, których regularność gwarantuje regularność i ciągłość wykonywania kontroli (ibidem: 83), oraz badania na miejscu, które pozwalają na przeprowadzenie inspekcji, wizytacji lub działań komisji badawczych na terytorium państwa, w odniesieniu do którego istnieją uzasadnione podejrzenia, że nie wykonuje zobowiązań międzynarodowych. Rozpowszechnionym środkiem kontrolnym są także skargi państw, będące jednostronnym środkiem o charakterze subiektywnym, a dotyczącym niewłaściwego sposobu wykonania lub niewykonania zobowiązań prawno-międzynarodowych przez inny podmiot prawa. Kontrolę wypełniania zobowiązań międzynarodowych, w szczególności wynikających z międzynarodowego prawa praw człowieka, gwarantują również skargi indywidualne, za pomocą których osoby fizyczne dochodzą swych praw przed międzynarodowymi organami kontrolnymi.

Szeroki wachlarz środków międzynarodowej kontroli powiązany jest ściśle z działalnością organów kontrolnych. Najczęściej są to organy eksperckie, powołane dla nadzorowania implementacji poszczególnych umów międzynarodowych. Rolę organów kontrolnych nad przestrzeganiem zobowiązań prawno-międzynarodowych, w tym nad realizacją zagwarantowanych umownie praw człowieka, pełnią także sądy międzynarodowe. Pierwszym takim sądem był funkcjonujący do dzisiaj Stały Trybunał Arbitrażowy, znajdujący umocowanie prawne w dwóch konwencjach dotyczących pokojowego rozwiązywania sporów międzynarodowych z 1899 i 1907 r. Kolejnym był Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej, powiązany z działalnością Ligi Narodów, którego zadania przejął po zakończeniu drugiej wojny światowej Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości. Podstawową wadą międzynarodowego systemu sądownictwa jest jednak brak obowiązkowej jurysdykcji względem państw (Potyrała, 2006: 80–81). W związku z koniecznością poszanowania suwerenności państw, uruchomienie kompetencji poszczególnych sądów międzynarodowych uzależniono od woli państw-stron sporu. Te zaś niechętnie decydują się na skorzystanie z możliwości oddania sprawy do sądowego rozstrzygnięcia.

Słabość istniejących mechanizmów, mających w zamyśle gwarantować kontrolę działań państw (w tym w odniesieniu do praw człowieka), doprowadziła do rozpoczęcia dyskusji nad stworzeniem międzynarodowych sądów karnych. Skoro w praktyce, pociągnięcie państw do odpowiedzialności za najpoważniejsze naruszenia międzynarodowego prawa praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego jest utrudnione, a niekiedy wręcz niemożliwe, to należy podjąć działania na rzecz osądzenia indywidualnych autorów naruszeń, często będących funkcjonariuszami państwowymi,

a więc działających w imieniu i na rzecz państwa i w jego imieniu dopuszczających się zbrodni wojennych, przeciw ludzkości czy zbrodni ludobójstwa, a nawet zbrodni agresji.

Po raz pierwszy idea ta została zaprezentowana przez Louisa Gabriela Gustave'a Moyniera, jednego z założycieli i wieloletniego przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. W 1870 r. G. Moynier rozważał możliwość powołania międzynarodowego sądu karnego, odpowiedzialnego za sądenie osób naruszających Konwencję genewską o polepszeniu losu rannych w armiach na polach walki, przyjętą 22 sierpnia 1864 r. Uznał jednak, że skuteczniejszym sposobem zapewnienia przestrzegania postanowień konwencji będą sankcje niezorganizowane w postaci nacisku opinii publicznej. Zdaniem G. Moyniera konwencja: „była zaledwie kontraktem, którego sygnatariusze nie mogą określić kar przeciw samym sobie, gdyż nie byłoby nikogo odpowiedzialnego za implementację” (Moynier, 1870: 300). Dwa lata później, w odpowiedzi na naruszenia prawa humanitarnego w czasie wojny francusko-pruskiej, G. Moynier przyznał, że sankcja moralna nie była adekwatna, aby powstrzymać *nieokielznane pasje*, gdyż strony konfliktu oskarżały się wzajemnie o naruszenia, żadna z nich jednak nie pociągnęła do odpowiedzialności winnych. Propozycja G. Moyniera, przedstawiona 3 stycznia 1872 r., przewidywała opracowanie wielostronnej umowy międzynarodowej w sprawie powołania międzynarodowego, pięcioosobowego trybunału, którego zadaniem miało być sądenie osób odpowiedzialnych za naruszenia konwencji genewskiej z 1864 r. Zgodnie z propozycją, w sytuacji konfliktu zbrojnego między stronami wspomnianej konwencji, prezydent Szwajcarii w drodze losowania dokonać miał wyboru trzech państw-stron konwencji, z których każde mianować miało po jednej osobie do składu orzekającego. Pozostałych dwóch arbitrów miały wybierać strony konfliktu według uznania, a jeśli konflikt miał charakter wielostronny, wówczas państwa sprzymierzone wspólnie wskazywały jedną osobę (*Draft Convention*: art. 2). Kary orzekane miały być w oparciu o prawo międzynarodowe. W chwili wysunięcia propozycji G. Moyniera, prawo międzynarodowe nie regulowało jednak kwestii odpowiedzialności jednostki za naruszenia norm o charakterze międzynarodowym. Z tego względu projekt przewidywał przyjęcie w tej sprawie konwencji, która stanowić miała uzupełnienie wspomnianej konwencji genewskiej z 1864 r. Decyzjom trybunału przyznano charakter ostateczny, a kary orzekane wobec osób uznanych za winne, miały być wykonywane przez państwa, pod rozkazami których osoby skazane brały udział w konflikcie. Projekt nie odnosił się jednak do sytuacji, w których państwa odmówią współpracy w zakresie implementacji decyzji trybunału.

Propozycja G. Moyniera została skrytykowana przez ekspertów prawa międzynarodowego, którzy zarzucali brak efektywności postulowanych rozwiązań i wskazywali na inne, skuteczniejsze ich zdaniem sposoby np. wzmocnienie roli komisji badań i organizacji humanitarnych. Z tego względu do pomysłu utworzenia międzynarodowego sądu karnego powrócono dopiero po zakończeniu pierwszej wojny światowej.

Wybuch pierwszej wojny światowej i masowe naruszenia praw człowieka podczas tego konfliktu spowodowały, iż społeczność międzynarodowa powróciła do pomysłu pociągnięcia do odpowiedzialności osób dopuszczających się zbrodni międzynarodowych, w szczególności zbrodni wojennych. Ideę tę powiązano z dążeniem do zagwarantowania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, podkreślając że sądowe

postępowania karne z jednej strony będą widocznym instrumentem wzmacniającym rolę prawa międzynarodowego, z drugiej zaś będą miały charakter odstrasżający i pozwolą na uniknięcie przyszłych konfliktów o światowym zasięgu. Rzecznikiem tego podejścia były mocarstwa sprzymierzone. Postulowany trybunał nie miał mieć charakteru stałego, lecz działać jedynie w celu pociągnięcia do odpowiedzialności osób odpowiedzialnych za rozpoczęcie i prowadzenie pierwszej wojny światowej. Decyzją państw zwycięskich w artykule 227 Traktatu pokojowego z Niemcami z 1919 r. zdecydowano, iż „Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone stawiają w stan publicznego oskarżenia Wilhelma II Hohenzollerna, byłego cesarza Niemiec”, zarzucając mu „najwyższą obrazę moralności międzynarodowej i świętej powagi traktatów” (*Traktat pokojowy z Niemcami*, 1991: art. 227)². Artykuł 227 przewidywał utworzenie trybunału, złożonego z pięciu sędziów mianowanych przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, Francję, Włochy oraz Japonię. Traktat wersalski przewidywał również prawo mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych do tworzenia trybunałów wojskowych w celu osądzenia osób, które zostały oskarżone o dokonanie czynów sprzecznych z prawem i zwyczajami wojennymi (*Traktat pokojowy z Niemcami*, 1991: art. 228). Na rząd niemiecki nałożono obowiązek wydania wszystkich osób oskarżonych na żądanie mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych, niezależnie od postępowań lub dochodzeń prowadzonych przeciw tym osobom przed sądami niemieckimi lub sądami państw sprzymierzonych z Niemcami w czasie wojny. W celu realizacji tych postanowień w 1919 r. utworzono Komisję do spraw odpowiedzialności autorów wojny. W jej skład weszło po dwóch przedstawicieli pięciu mocarstw (tj. Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Japonii) oraz po jednym reprezentancie państw sprzymierzonych i stowarzyszonych, które powołały się na specjalne interesy w sprawie (tj. Belgii, Grecji, Polski, Rumunii i Serbii). Ekspertsi określili czyny stanowiące zbrodnie wojenne i przygotowali listę 896 osób oskarżonych o dokonanie zbrodni wojennych (choć źródła różnią się, wskazując na liczbę od 854 do 901 oskarżonych), wybierając ich spośród blisko dwudziestu tysięcy potencjalnych oskarżonych. Komisja uznała, że termin *autorzy wojny* dotyczy państw, „które wypowiedziały wojnę w efekcie prowadzonej polityki agresji [...] co nadaje tej wojnie charakter ciemnej konspiracji przeciw pokojowi w Europie” (*Report of the Commission on the Responsibility*, 1919: rozdział I). Odnosząc się do kwestii indywidualnej odpowiedzialności, komisja opowiedziała się za rezygnacją z ochrony gwarantowanej w prawie międzynarodowym osobom będącym przedstawicielami państwa. Zdaniem ekspertów „nie ma powodu, dla którego stanowisko miałyby chronić [osobę podejrzaną – przyp. A.P.] przed odpowiedzialnością, jeśli taka odpowiedzialność została ustalona przez właściwie ustanowiony trybunał” (ibidem: rozdział III). Zasadę tę komisja odniosła również do głów państw, podkreślając że przywileje i immunitety, gwarantujące przedstawicielom państw niezależność działania na arenie międzynarodowej, nie mają charakteru fundamentalnego.

² Do państw sprzymierzonych i stowarzyszonych, obok mocarstw (USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Japonii) należały również Belgia, Boliwia, Brazylia, Chiny, Czechosłowacja, Ekwador, Grecja, Gwatemala, Haiti, Honduras, Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców, Kuba, Liberia, Nikaragua, Panama, Peru, Polska, Portugalia, Rumunia, Syjam i Urugwaj.

Zapisów artykułu 227 traktatu wersalskiego nigdy nie wykonano. Wilhelm II Hohenzollern schronił się na terytorium Holandii, która przyznawszy mu azyl terytorialny, odmówiła ekstradycji byłego cesarza Niemiec. Powołano się na zapisy Traktatu pokojowego z Niemcami, zarzucając upolitycznienie międzynarodowego trybunału i brak gwarancji niezależności sędziów. Z tych samych przyczyn, pozostali oskarżeni nie zostali wydani przez Niemcy, pomimo że 6 lutego 1920 r. z żądaniem takim zwróciły się do rządu niemieckiego mocarstwa sprzymierzone. W oficjalnej nocie dyplomatycznej przedstawiciel rządu niemieckiego Kurt von Lersner podkreślił, że „ekstradycja [...] jest fizyczną i moralną niemożliwością” (Maguire, 2000: 80). Wyrażono jedynie zgodę na postawienie w stan oskarżenia czterdziestu pięciu osób przed *Reichgericht* – niemieckim sądem najwyższym w Lipsku. Procesy przeciw zaledwie dwunastu osobom z udziałem oskarżycieli z Wielkiej Brytanii, Francji i Belgii rozpoczęły się 23 maja 1921 r. W wyniku postępowań sądowych skazano sześć osób (niektóre źródła podają błędną informację o dziewięciu osobach skazanych).

Zwracając uwagę, że odpowiedzialność za wybuch i prowadzenie pierwszej wojny światowej spoczywała przede wszystkim na Niemczech i Austrii, a w drugiej kolejności na Turcji i Bułgarii, na mocy Traktatu pokoju między państwami sprzymierzonymi a Turcją z 10 sierpnia 1920 r., zobowiązano władze Turcji do przekazania osób odpowiedzialnych za zbrodnie dokonane na terytoriach imperium osmańskiego (w szczególności naruszenia praw i zwyczajów wojennych). Osoby te miały zostać osądzone przez specjalny trybunał utworzony w ramach Ligi Narodów. Uznano również prawo państw sprzymierzonych do postawienia oskarżonych przed własnymi sądami krajowymi. Z uwagi jednak na brak ratyfikacji traktatu, jego postanowienia nie zostały zrealizowane, zaś w traktacie z Lozanny z 24 lipca 1924 r. zapisy dotyczące utworzenia trybunału karnego nie zostały powtórzone. Twierdzono, że powołanie międzynarodowego sądu dla osądzenia obywateli tureckich doprowadzić mogło do wewnętrznej niestabilności w Turcji (el Zeidy, 2002: 873–874).

Fiasko idei utworzenia międzynarodowego sądu dla osądzenia osób odpowiedzialnych za planowanie, przygotowanie i prowadzenie pierwszej wojny światowej, nie spowodowało rezygnacji z pomysłu powołania międzynarodowego organu sądowego o charakterze karnym. W 1927 r. Międzynarodowe Stowarzyszenie Prawa Karnego zaprezentowało projekt zwany projektem V. V. Pella. Propozycja stowarzyszenia, ukonstytuowanego przez prawników z Francji, Belgii, Rumunii, Polski i Grecji, zakładała powołanie izby karnej w ramach Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej Ligi Narodów. Przewidywała również kodyfikację międzynarodowego prawa karnego, co pozwolić miało na sądenie zbrodni międzynarodowych. W tym samym roku z inicjatywy Polskiej Komisji ds. Międzynarodowej Współpracy Sądowej, pod przewodnictwem Emila Stanisława Rappaporta, zorganizowano w Warszawie pierwszą międzynarodową konferencję w sprawie unifikacji międzynarodowego prawa karnego. Podniesiono kwestię odpowiedzialności za zbrodnie agresji, propagowanie dokonania agresji, piractwo, handel narkotykami, intencjonalne użycie instrumentów prowadzących do zagrożenia porządku publicznego, fałszowanie środków płatniczych oraz za naruszenia praw człowieka, w szczególności za niewolnictwo i handel kobietami i dziećmi (Segesser, Gessler, 2005: 457). Dyskusje nad potrzebą kodyfikacji międzynarodowego prawa karnego kontynuowano podczas konferencji w Brukseli w 1930,

w Paryżu w 1931 r. i w Madrycie w roku 1933. Szczególnie istotne, choć odrzucone wówczas, okazały się propozycje Rafała Lemkina, dotyczące karania naruszeń praw człowieka (w szczególności ludobójstwa), aktów eksterminacji, a także wandalizmu, odnoszącego się do przypadków niszczenia dóbr kultury i sztuki.

Przełomem była jednak inicjatywa rządu francuskiego (podjęta w związku z zabójstwem króla Jugosławii Aleksandra i francuskiego ministra spraw zagranicznych M. Barthou w Marsylii 9 października 1934 r.) zmierzająca do opracowania konwencji zapobiegającej aktom terroryzmu oraz drugiej, powołującej stały międzynarodowy sąd karny. *Konwencja o utworzeniu Międzynarodowego Trybunału Karnego* przewidywała stworzenie stałego sądu międzynarodowego dla sądenia osób oskarżonych o łamanie postanowień proponowanej *Konwencji w sprawie zapobiegania i karania aktów terroryzmu*. Trybunał miał rozstrzygać sprawy w oparciu o przepisy prawa karnego państwa, na terytorium którego popełniono czyn będący naruszeniem prawa międzynarodowego lub prawa państwa, które postawiło oskarżonego przed trybunałem (Hudson, 1943: 89). Wyrok, zgodnie z zapisami konwencji, zapadać miał większością głosów i miał być wykonywany w państwie wskazanym przez trybunał. Obie umowy przyjęto 16 listopada 1937 r. Nie wzbudziły jednak zainteresowania rządów poszczególnych państw – konwencję w sprawie zapobiegania i karania aktów terroryzmu podpisały 24 państwa (ratyfikowały Indie i Meksyk), *Konwencję o utworzeniu Międzynarodowego Trybunału Karnego* podpisało 13 państw, z których żadne jej nie ratyfikowało (Hudson, 1944: 185). Brak zainteresowania nie wynikał z niechęci wobec pomysłu sądenia osób podejrzanych o działalność terrorystyczną, lecz spowodowany był wybuchem drugiej wojny światowej, która doprowadziła do załamania międzynarodowego systemu stworzonego w 1918 i 1919 r., ukazując niemoc i porażkę Ligi Narodów. Nie miały więc szans powodzenia żadne inicjatywy firmowane przez tę organizację.

Dążenie do ścigania i karania osób fizycznych, odpowiedzialnych za zbrodnie międzynarodowe, stało się przedmiotem międzynarodowych dyskusji podczas drugiej wojny światowej. Ogrom naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego rozpoczął debatę nad możliwością pociągnięcia do odpowiedzialności autorów zbrodni, niezależnie od piastowanych oficjalnych stanowisk.

Dyskusje prowadzone w 1942 r., w których podkreślano wagę pociągnięcia do odpowiedzialności i ukarania osób odpowiedzialnych za naruszenia prawa międzynarodowego, w tym prawa człowieka, doprowadziły do podpisania 30 października 1943 r. tzw. deklaracji moskiewskiej w sprawie zbrodni niemieckich. Dokument sygnowany przez przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego przewidywał pociągnięcie do odpowiedzialności karnej wszystkich obywateli Niemiec, uczestniczących w zbrodniach dokonywanych w trakcie wojny. 8 sierpnia 1945 r. przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Francji i Związku Radzieckiego, „działający w interesie wszystkich Narodów Zjednoczonych” (*Porozumienie międzynarodowe*, 1945: preambuła) podpisali tzw. porozumienie londyńskie. Umowa, zaakceptowana przez dziewiętnaście innych państw, dotyczyła ścigania i sądenia głównych niemieckich zbrodniarzy wojennych i przewidywała utworzenie wojskowego trybunału. Tak zwany trybunał norymberski zyskał uprawnienie do sądenia osób fizycznych, którym zarzucano dopuszczenie się zbrodni przeciw pokojowi, wojennych

i przeciw ludzkości. Statut trybunału przewidywał bezwzględną odpowiedzialność tych osób, niezależnie od oficjalnie zajmowanego stanowiska, „czy to jako zwierzchników państwa, czy jako odpowiedzialnych funkcjonariuszy rządowych” (*Karta*, 1945: art. VII). Trybunał był również władny do sądenia organizacji działających w Niemczech. W przypadku uznania takich organizacji za przestępcze, statut Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze przyznawał państwu zwycięskim prawo sądenia członków organizacji przed własnymi sądami krajowymi. Akt oskarżenia skierowano przeciw dwudziestu czterem osobom oraz organizacjom: SS, SD, SA, Gestapo, kierownictwu NSDAP, Wehrmachtowi i gabinetowi Trzeciej Rzeszy. W wyroku ogłoszonym 30 września i 1 października 1946 r., dwanaście osób skazano na kary śmierci (w tym jedną – M. Bormanna zaocznie), trzy osoby na kary dożywotniego pozbawienia wolności, na czterech podsądnych nałożono kary pozbawienia wolności, zaś trzech uniewinniono. Za przestępczą uznano działalność SS, SD, SA, Gestapo i kierownictwa NSDAP.

19 stycznia 1946 r. generał Douglas MacArthur wydał proklamację w sprawie utworzenia Międzynarodowego Trybunału Wojskowego dla Dalekiego Wschodu, zwanego trybunałem tokijskim. Zgodnie z zaprezentowanym w kwietniu 1946 r. statutem, sąd został uprawniony do sądenia obywateli Japonii, oskarżonych o zbrodnie przeciw pokojowi, przeciw ludzkości i inne czyny stanowiące zbrodnie przeciw prawom i zwyczajom wojennym. Statut przewidywał bezwzględną odpowiedzialność osób fizycznych i wyłączał możliwość uwzględnienia przez trybunał immunitetów związanych z faktem sprawowania w chwili dokonywania zbrodni oficjalnych funkcji państwowych (*Charter*, 1946: art. 6). Amerykańską inicjatywę zaakceptowały państwa będące w stanie wojny z Japonią (tj. Australia, Chiny, Filipiny, Francja, Holandia, Indie, Kanada, Nowa Zelandia, Wielka Brytania i Związek Radziecki). Państwa te nie miały jednak wpływu na kształt przyjętych rozwiązań, które stworzone zostały jednostronnie przez Stany Zjednoczone. Zarzuty skierowano przeciw dwudziestu ośmiu osobom, wybranym spośród najwyższych rangą japońskich jeńców. Akt oskarżenia nie dotyczył cesarza Hirohito, któremu władze Stanów Zjednoczonych przyznały immunitet od jurysdykcji trybunału. Identyczną decyzję podjęto w odniesieniu do członków jednostki 731, odpowiedzialnej za prowadzenie prac nad bronią bakteriologiczną, przy wykorzystaniu blisko trzech tysięcy chińskich, brytyjskich, holenderskich i rosyjskich więźniów oraz chińskiej ludności cywilnej. W zamian za wyniki badań, których prowadzenie w Stanach Zjednoczonych nie byłoby możliwe, odstąpiono od wysunięcia zarzutów. Wyrok ogłoszony w dniach 4–12 listopada 1948 r. przewidywał kary śmierci dla siedmiu podsądnych, kary dożywotniego pozbawienia wolności dla szesnastu osób oraz kary pozbawienia wolności dla dwóch osób.

Niezależnie od formułowanych wobec obu trybunałów wojskowych opinii krytycznych (szerzej: Potyrała, 2012: 35), niewątpliwym dokonaniem trybunałów wojskowych było sformułowanie tzw. zasad norymberskich, na podstawie których określono kryteria odpowiedzialności jednostki za czyny stanowiące zbrodnie międzynarodowe. Kryteria wskazane w rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 11 grudnia 1946 r., nakazujące m.in. ukaranie każdej osoby, która dokona zbrodni w myśl prawa międzynarodowego, z jednoczesnym uznaniem prawa takiej osoby do bezstronnej oceny swego czynu (szerzej: *Rezolucja*, 1946), z uwagi na napięcia okresu zimnej wojny nie były

stosowane w praktyce stosunków międzynarodowych. Z tych samych powodów nie udało się powołać stałego międzynarodowego trybunału o karnym charakterze (szerzej: Potyrała, 2010: 74–76). Dopiero wydarzenia lat dziewięćdziesiątych XX wieku, prowadzące do poważnych naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego i międzynarodowego prawa praw człowieka doprowadziły do urzeczywistnienia idei sądownictwa karnego.

Uwzględniając kryzys humanitarny wywołany konfliktami w byłej Socjalistycznej Federacyjnej Republice Jugosławii, Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych podjęła jednogłośnie decyzję o powołaniu komisji ekspertów do zbadania doniesień o naruszeniach międzynarodowego prawa humanitarnego w rejonie Bałkanów. Inicjatywa ta nawiązywała do pomysłu wysuniętego przez Specjalnego Sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka ONZ, Tadeusza Mazowieckiego, który 28 sierpnia 1992 r. zaproponował powołanie ciała eksperckiego do zbadania sytuacji w byłej Jugosławii i przeprowadzenia śledztwa w konkretnych sprawach. Pięciosobowa komisja, na mocy rezolucji nr 780 z 6 października 1992 r., upoważniona została do „zbadaania i analizy informacji [...] na temat poważnych naruszeń Konwencji genewskich i innych naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego, popełnionych na terytorium byłej Jugosławii” (*Resolution 780*, 1992: pkt 2). Eksperci wskazali na systematyczne naruszenia prawa międzynarodowego na terytorium byłej Jugosławii. Po raz pierwszy w historii użyto terminu *czystki etniczne* dla określenia działań, skierowanych na „usunięcie z określonego obszaru osób lub grup osób za pomocą siły lub zastraszania w celu stworzenia obszaru homogenicznego etnicznie”, co potwierdził Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w orzeczeniu z 24 lutego 2007 r. w sporze między Bośnią i Hercegowiną oraz ówczesną Serbią i Czarnogórą (*Case concerning*, 2007: par. 190). W raporcie komisji podkreślono, iż *czystek etnicznych* dokonywano za pomocą „morderstw, tortur, arbitralnych aresztowań i zatrzymań, egzekucji pozasądowych, gwałtów i przemocy seksualnej, a także deportacji, przymusowych usunięć, celowych ataków zbrojnych lub gróźb takich ataków na cywilów lub osiedla cywilne oraz niszczenia własności” (*Interim Report*, 1993). W raporcie końcowym, przedstawionym 27 maja 1994 r., udokumentowano istnienie dziewięciuset obozów jenieckich, stu pięćdziesięciu masowych grobów i tysiąca sześciuset przypadków gwałtów, a także działalność około dziewięćdziesięciu grup paramilitarnych (*Final Report*, 1994). W konsekwencji, 22 lutego 1993 r. RB zdecydowała o powołaniu *międzynarodowego trybunału do osądzenia osób odpowiedzialnych za poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego na terytorium byłej Jugosławii* (*Resolution 808*, 1993: pkt 1), zobowiązując Sekretarza Generalnego ONZ do rozważenia wszystkich aspektów prawnych i przygotowania raportu prezentującego konkretne propozycje pozwalające na szybką i skuteczną implementację decyzji Rady. 25 maja 1993 r., na mocy przyjętej jednogłośnie rezolucji Rady Bezpieczeństwa nr 827, zdecydowano o utworzeniu Międzynarodowego Trybunału ds. byłej Jugosławii – sądu o charakterze *ad hoc*. Powołanie trybunału było efektem unikalnego splotu okoliczności o charakterze prawnym, politycznym i dyplomatycznym (Kerr, 2004: 12).

Podobną reakcję Rady Bezpieczeństwa ONZ wywołał konflikt w Rwandzie w 1994 r. Fiasko mechanizmów o charakterze militarnym, przewidzianych w Kartce NZ, doprowadziło do narodzin idei pociągnięcia do odpowiedzialności osób podejrze-

nych o zbrodnie międzynarodowe na terytorium Rwandy i w państwach sąsiednich. W maju 1994 r. Komisja Praw Człowieka ONZ zdecydowała o powołaniu Specjalnego sprawozdawcy dla Rwandy, odpowiedzialnego za zbieranie informacji w sprawie „możliwych naruszeń praw człowieka”, włączając informacje w sprawie zbrodni wojennych (Morris, Scharf, 1998: 61). Już wówczas podkreślono, że sprawcy naruszeń muszą ponieść osobistą odpowiedzialność. W oparciu o pierwszy raport przygotowany przez Specjalnego sprawozdawcę, 8 czerwca 1994 r. Rada Bezpieczeństwa uznała jednoznacznie, że na terytorium Rwandy doszło do ludobójstwa. Pomimo to, odsunięto w czasie decyzję w sprawie utworzenia trybunału *ad hoc* do spraw osądzenia osób winnych zbrodni międzynarodowych, głównie z uwagi na sprzeciw przedstawicieli niektórych państw zasiadających w RB. Oficjalnie w celu dalszego, szczegółowego wyjaśnienia wydarzeń zachodzących na terytorium Rwandy, 1 lipca 1994 r. Rada Bezpieczeństwa powołała komisję ekspertów odpowiedzialną za zbadanie przypadków naruszeń prawa międzynarodowego w okresie od kwietnia do lipca 1994 r. 1 października 1994 r., Komisja Ekspertów ds. Rwandy, zaprezentowała częściowy raport, potwierdzając poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego przez obie strony konfliktu w Rwandzie. Zwróciła również uwagę, że istnieją przytłaczające, nie budzące wątpliwości dowody dokonania zbrodni ludobójstwa wobec ludności Tutsi przez członków plemienia Hutu we „wspólny, zaplanowany, systematyczny i metodyczny sposób”. Ekspersi postulowali o podjęcie przez Radę Bezpieczeństwa ONZ „wszelkich koniecznych i efektywnych działań” na rzecz pociągnięcia do odpowiedzialności osób dopuszczających się poważnych naruszeń prawa międzynarodowego (*Preliminary Report*, 1994). Wezwali do rozszerzenia jurysdykcji Międzynarodowego Trybunału ds. byłej Jugosławii, aby objąć kompetencją sądu również zbrodnie dokonane w Rwandzie oraz zapewnić sprawiedliwą i spójną interpretację i stosowanie prawa międzynarodowego w odniesieniu do zasady indywidualnej odpowiedzialności. 8 listopada 1994 r. RB ONZ, głosami trzynastu państw członkowskich (z głosem wstrzymującym ChRL oraz sprzeciwem Rwandy, korzystającej wówczas ze statusu niestałego członka RB), zaaprobowała rezolucję nr 955, podejmując decyzję o utworzeniu *Międzynarodowego Trybunału do osądzenia osób odpowiedzialnych za ludobójstwo i inne poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego, dokonane na terytorium Rwandy oraz na terytoriach państw sąsiednich przez obywateli Rwandy, w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1994 r.* Zdecydowano o powołaniu odrębnego trybunału karnego o charakterze *ad hoc*, który został jednak połączony strukturalnie z MTJ wspólną izbą apelacyjną (aby zapewnić jednolite stosowanie prawa międzynarodowego oraz zagwarantować spójność orzecznictwa) oraz urzędem prokuratora (z uwagi na konieczność poszukiwania oszczędności finansowych).

Powołując oba trybunały *ad hoc*, RB wykorzystwała przyznaną na mocy Karty NZ kompetencję do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Uznała, że sytuacja w byłej Jugosławii i w Rwandzie stanowi zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa w regionie, a tym samym dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Wyraziła przekonanie, że przywrócenie pokoju i bezpieczeństwa będzie możliwe jedynie dzięki osądzeniu osób odpowiedzialnych za poważne naruszenia prawa międzynarodowego. Uzasadniając prawnie swe decyzje, Rada przywołała zapisy Karty NZ, przyznające prawo zastosowania wszelkich środków w sytuacji stwierdzenia istnienia

zagrożenia lub naruszenia pokoju oraz prawo tworzenia organów pomocniczych niezbędnych do pełnienia funkcji przez RB (*Karta Narodów Zjednoczonych*, 1945: art. 29 i 39). W konsekwencji, oba sądy *ad hoc* zyskały status organów pomocniczych o charakterze sądowym i miały przyczynić się do realizacji zadań Rady.

Na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku doszło również do intensyfikacji prac nad projektem konwencji powołującej do życia stały międzynarodowy sąd karny. Zakończenie zimnej wojny, normalizacja stosunków między wrogimi dotychczas państwami, a także inicjatywa rządu Trynidadu i Tobago z 1989 r. postulującego o powołanie międzynarodowego stałego sądu uprawnionego do ścigania i sądenia osób odpowiedzialnych za nielegalny handel narkotykami, pozwoliły na wypracowanie zbliżonego podejścia do kwestii odpowiedzialności jednostki. Wykorzystując korzystną atmosferę międzynarodową Zgromadzenie Ogólne powołało Komitet *ad hoc* Narodów Zjednoczonych do spraw utworzenia międzynarodowego sądu karnego, a następnie Komitet przygotowawczy NZ do spraw utworzenia międzynarodowego sądu karnego. Opracowany projekt stał się podstawą negocjacji podjętych podczas międzynarodowej konferencji, zwołanej w Rzymie i odbywającej się od 15 czerwca do 17 lipca 1998 r. Pomimo trudności w opracowaniu ostatecznej wersji statutu przyszłego sądu (szerzej: Potyrała, 2012: 68–70, 81) 17 lipca 1998 r. przyjęto Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego (dalej: statut rzymski).

PRAWA CZŁOWIEKA W DZIAŁALNOŚCI MIĘDZYNARODOWYCH SĄDÓW KARNYCH

Wszystkie wskazane powyżej międzynarodowe sądy karne (w tym dwa trybunały *ad hoc* kończące swoją działalność) zajmują się dochodzeniem indywidualnej odpowiedzialności za najpoważniejsze naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego i międzynarodowego prawa praw człowieka. Pełnią więc funkcję organów międzynarodowej kontroli nad przestrzeganiem praw człowieka, zajmując się ściganiem i sądeniem sprawców naruszeń fundamentalnych praw człowieka. Choć w prawie międzynarodowym i w nauce o prawach człowieka nie można wskazać uniwersalnej, spójnej definicji tych praw, to określane są jako „zespół sytuacyjnie rozwarstwionych, naturalnych możliwości ludzkich, co do istoty niezbywalnych, czasowo trwałych, podmiotowo uniwersalnych, przedmiotowo i terytorialnie (a do pewnego stopnia także kulturowo) koniecznych, zawsze wynikających z przyrodzonej każdemu człowiekowi godności osobowej” (*Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*, 1993: 350). Prawa człowieka cechuje pierwotny i indywidualny charakter (przysługiwały jednostce już w stanie natury), powszechny wymiar (przysługują każdemu niezależnie od rasy, religii, narodowości, przynależności etnicznej, wieku, stanu zdrowia, stanu majątkowego itp.), niezbywalność (nie ma możliwości zrzeczenia się tych praw) i niezależność (wynikają z samej natury bycia człowiekiem i nie są uwarunkowane koniecznością wypełnienia jakichkolwiek zobowiązań). Najbardziej fundamentalne z nich to prawa zaliczane do tzw. pierwszej generacji praw człowieka, obejmującej m.in. prawo do życia, wolność od niewoli i poddaństwa, wolność od tortur i innego nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania, wolność sumienia, wyznania, wypowiedzi, a także poszanowanie

życia prywatnego, wolność zgromadzeń i stowarzyszania się. Niektóre z tych uprawnień i wolności są przykładem norm *ius cogens* – imperatywnych norm powszechnego prawa międzynarodowego, skutecznych *erga omnes* i mających charakter bezwzględny, co oznacza, że nie są dopuszczalne od nich żadne odstępstwa. Norma *ius cogens* może być uchylona jedynie przez późniejszą normę powszechnego prawa międzynarodowego. Do tej kategorii zaliczyć należy zakaz arbitralnego pozbawiania życia, zakaz ludobójstwa, tortur i innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania, a także zakaz niewolnictwa i poddaństwa, wolność myśli, sumienia i wyznania oraz zakaz dyskryminacji niezależnie od kryteriów³. Normą bezwzględnie obowiązującą jest również sama zasada poszanowania i przestrzegania praw człowieka i podstawowych wolności (Jasudowicz, 1997: 48). Naruszenie norm *ius cogens* traktowane jest jako dopuszczenie się *zbrodni międzynarodowych*. Pojęcie to w świetle przedmiotu niniejszego artykułu odnieść należy do trzech kategorii czynów: zbrodni wojennych, przeciw ludzkości i zbrodni ludobójstwa. Do zbrodni tych dochodzi najczęściej podczas konfliktów zbrojnych, w których ochrona praw człowieka wynikająca z zapisów gałęzi, jaką jest międzynarodowe prawo praw człowieka, wzmacniana jest gwarancjami znajdującymi umocowanie w dziale prawa międzynarodowego, określanym mianem międzynarodowego prawa humanitarnego. „Traktowane łącznie, dzięki wzajemnemu wsparciu, formują ochronę prawną zapewniającą poszanowanie godności, nietykalności, podstawowej wolności i biologicznego przetrwania ludności” (Dobrowolska-Polak, 2011: 85).

Zgodnie z decyzją Rady Bezpieczeństwa, Międzynarodowy Trybunał ds. byłej Jugosławii oraz Międzynarodowy Trybunał ds. Rwandy zyskały jurysdykcję przedmiotową w odniesieniu do „poważnych naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego” (*Updated Statute*, 2009: art. 1; oraz *Statute*, 2008: art. 1), w szczególności do analizowania i rozstrzygania spraw dotyczących poważnych naruszeń konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., naruszeń praw i zwyczajów wojennych oraz zbrodni ludobójstwa i zbrodni przeciw ludzkości. W ramach pierwszej kategorii mieszczą się czyny przeciw osobom (oraz własności) chronionym na mocy czterech konwencji z 1949 r., w szczególności „celowe zabijanie, tortury i niehumanitarne traktowanie, włączając eksperymenty biologiczne”, a także „celowe powodowanie wielkiego cierpienia lub poważnego zranienia ciała lub zdrowia, niszczenie lub dokonywanie spustoszeń nie usprawiedliwionych koniecznością wojenną, zmuszanie jeńca wojennego lub cywila do pełnienia służby w siłach zbrojnych przeciwnika, pozbawianie jeńca wojennego lub cywila prawa do cywilnego procesu, bezprawne deportacje i transfer cywilów, branie cywilów jako zakładników” (*Updated Statute*, 1999: art. 2). Definiując czyny wypełniające znamiona naruszeń praw i zwyczajów wojennych, posłużono się rozwiązaniami wynikającymi m.in. z konwencji genewskiej z 1864 r. oraz konwencji haskich, przyjętych

³ Po raz pierwszy katalog norm *ius cogens* przedstawili sędziowie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w orzeczeniu z 1970 r. w sprawie *Barcelona Traction*, a następnie w orzeczeniu z 1986 r. w sprawie dotyczącej militarnych i paramilitarnych działań w i przeciw Nikaragui, choć nie posłużyli się terminem *ius cogens*. Katalog tych norm obejmuje również zakaz użycia siły i groźby użycia siły, zakaz dyskryminacji rasowej i niewolnictwa, suwerenną równość państw, prawo narodów do samostanowienia, ochronę środowiska naturalnego.

w 1907 r. Wskazano m.in. na użycie broni zatrutej lub obliczonej na zadanie niepożądanego cierpienia, niszczenie miast, osiedli i wsi oraz niszczenie, które nie jest usprawiedliwione koniecznością wojenną. Do tej kategorii zaliczono również atakowanie niebronionych miast, wsi i budynków, zajmowanie lub celowe niszczenie instytucji i budynków religijnych, edukacyjnych, naukowych, kulturalnych, służących celom społecznym, budynków historycznych oraz dzieł nauki i sztuki, a także plądrowanie własności publicznej lub prywatnej. Definiując zbrodnie ludobójstwa, jako mieszczące się w zakresie jurysdykcji MTJ i MTR, posłużono się ustaleniami zawartymi w Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 1948 r., uznając że karalne jest dokonanie, nawoływanie do dokonania, próby dokonania oraz planowanie czynów mających na celu całkowite lub częściowe wyniszczenie grupy odrębnej pod względem „narodowym, etnicznym, rasowym czy religijnym” (*Updated Statute*, 1999: art. 4). W szczególności chodzi o zabijanie członków takiej grupy, poważne ranienie lub powodowanie szkód mentalnych u członków grupy, celowe wpływanie na warunki życia grupy w taki sposób, aby doprowadzić do jej fizycznego wyniszczenia w całości lub części, działania skierowane na wstrzymanie narodzin w obrębie grupy lub przymusowe odbieranie dzieci i ich przekazywanie do innej grupy. Zbrodnie przeciw ludzkości podlegające kompetencji trybunałów *ad hoc* obejmują czyny dokonywane „w czasie konfliktu zbrojnego o charakterze międzynarodowym lub wewnętrznym, skierowane przeciw jakiegokolwiek ludności cywilnej”, zwłaszcza morderstwo, eksterminację, obracanie ludzi w niewolników, deportację, aresztowanie, tortury, gwałt, prześladowanie ze względów politycznych, rasowych, lub religijnych, oraz inne nieludzkie akty.

Jurysdykcji MTJ i MTR podlega nie tylko dokonywanie wskazanych powyżej zbrodni, ale również ich planowanie, przygotowywanie, a także zlecenie, nawoływanie lub pomaganie w planowaniu, przygotowaniu lub dokonywaniu czynów zakazanych. Wszystkie te działania traktowane są jako zbrodnie międzynarodowe, prowadzące do naruszenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Ujęcie tych czynów w statutach, a tym samym upoważnienie trybunałów do działania na rzecz ścigania i pociągnięcia do odpowiedzialności sprawców, podkreśliło pomocniczą rolę obu trybunałów wobec Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. W zamyśle, działalność sądów *ad hoc* miała przyczynić się więc do przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa w regionach.

Podmiotowa jurysdykcja MTJ i MTR obejmuje osoby fizyczne. Podstawą działalności obu trybunałów jest zasada odpowiedzialności jednostki za naruszenia prawa międzynarodowego. Sądy mają prawo do ścigania, oskarżenia i uznania za winne osób, które dokonały czynów mieszczących się w przedmiotowym zakresie jurysdykcji. Planowanie, przygotowywanie, zlecenie, popełnianie lub pomoc w planowaniu, przygotowywaniu lub popełnieniu naruszeń, o których mowa w statutach, jest przesłanką indywidualnej odpowiedzialności. Uwzględniając zasady norymberskie, traktowane jako międzynarodowe prawo zwyczajowe, twórcy statutów sądów *ad hoc* uznali bezwzględny charakter zasady odpowiedzialności jednostki, wskazując że każda osoba, która popełni czyn stanowiący przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego ponosi odpowiedzialność i podlega karze. W konsekwencji, oficjalna pozycja osoby oskarżonej, jako głowy państwa lub szefa rządu lub funkcjonariusza państwowego, nie zwalnia

takiej osoby od odpowiedzialności i nie powoduje złagodzenia kary. Podobnie fakt, iż osoba dokonała czynu zakazanego działając na podstawie rozkazu rządu lub polecenia przełożonego, nie zwalnia z odpowiedzialności. W tym przypadku jednak, trybunały mogły podjąć decyzję o złagodzeniu kary jeśli uznały, że wymagają tego względy sprawiedliwości (*Updated Statute*, 1999: art. 7.4; oraz *Statute*, 2008: art. 6.4). Rozważając kształt podmiotowej jurysdykcji MTJ i MTR, należy podkreślić, że autorzy statutów odwołali się również do doświadczeń Międzynarodowego Trybunału Wojskowego dla Dalekiego Wschodu, wprowadzając zasadę odpowiedzialności przełożonych za działania podwładnych, naruszające prawo międzynarodowe. Zdecydowano, że brak podjęcia niezbędnych działań skierowanych na zapobieżenie dokonaniu zbrodni międzynarodowej lub ukaranie sprawców, jest przesłanką pozwalającą na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej przełożonego. Warunkiem jest jednak udowodnienie, że przełożony posiadał lub powinien posiadać wiedzę o fakcie dokonywania zbrodni przez podwładnych (*Updated Statute*, 1999: art. 7.3; oraz *Statute*, 2008: art. 6.3). Jednocześnie nie ma znaczenia czy przełożony zajmuje stanowisko o charakterze wojskowym, czy cywilnym, podobnie jak czy pełni funkcję oficjalnie, czy *de facto*. Przesłanką wprowadzenia tej zasady do statutów była chęć pociągnięcia do odpowiedzialności decydentów, osób planujących i zlecających zbrodnie mieszczące się w zakresie jurysdykcji trybunałów. Od realizacji tego założenia uzależniono przywrócenie pokoju i bezpieczeństwa oraz wiary w prawa człowieka. Rozwiązanie to jest szczególnie istotne w odniesieniu do zbrodni dokonanych w Rwandzie, gdyż akcje przeciw ludności Tutsi były organizowane na poziomie rządowym oraz przez władze lokalne. To władze podjęły decyzję o wpisywaniu do dowodów osobistych informacji o przynależności plemiennej, co ułatwiło dokonywanie zbrodni przeciw Tutsi. Jak stwierdził Romeo Dallaire, dowódca sił pokojowych w Rwandzie, ludobójstwo było szczegółowo zaplanowane i przyjęło cechy skomplikowanej operacji wojskowej: „Wymordować milion w tak stosunkowo krótkim czasie i tak prymitywnymi środkami? Tego się nie da przeprowadzić bez organizacji i planu” (Jagielski, 2004). Opracowując plany masakr, władze wykorzystywały zakorzenioną od lat w społeczeństwie rwandyjskim kulturę przestregania nakazów płynących od przełożonych oraz wieloletnią nienawiść plemienną. Nie można również pominąć roli, jaką w wydarzeniach z 1994 r. odegrały media, kontrolowane przez rząd.

Najważniejsze znaczenie w realizacji idei bezpieczeństwa ludzkiego przypisać należy jednak postanowieniu o prymacie trybunałów *ad hoc* nad sądami krajowymi. Dążąc do zapewnienia skuteczności działania sądów oraz do przeciwdziałania ewentualnemu brakowi obiektywizmu i niezależności sądów krajowych, postanowiono że na każdym etapie postępowania sądowego, MTJ i MTR mogą złożyć oficjalny wniosek do sądu krajowego o przekazanie kompetencji w danej sprawie (*Updated Statute*, 1999: art. 9.2; oraz *Statute*, 2008: art. 8.2).

W bardzo podobny sposób społeczność międzynarodowa uregulowała kompetencję Międzynarodowego Trybunału Karnego. Konstytuujący sąd statut rzymski „nie jest jedynie dokumentem wprowadzającym ogólne zakazy określonego rodzaju zachowań [...], lecz wprowadza jednocześnie penalizację zdefiniowanych w nim czynów oraz zawiera normy wykonawcze [...], podnosząc znacznie standard ochrony przed naruszeniami [...]” (Ogonowski, 1998: 45). Umowa przewiduje jurysdykcję przedmiotową

MTK w odniesieniu do najpoważniejszych naruszeń praw człowieka, dokonanych po wejściu w życie statutu tj. po 1 lipca 2002 r. Naruszenia te obejmują cztery kategorie zbrodni: ludobójstwa, zbrodni przeciw ludzkości, zbrodni wojennych i zbrodni agresji. Definiując pierwsze trzy kategorie, posłużono się dotychczasowym dorobkiem prawnomiędzynarodowym, nawiązując do ustaleń definicyjnych przyjętych w Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z roku 1948 oraz czterech konwencji genewskich o ochronie ofiar wojny z 1949 r., a także ustaleń wynikających ze Statutu Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze z 1945 r. Jest więc MTK instrumentem umożliwiającym realizację idei bezpieczeństwa ludzkiego, choć ze swej natury – instrumentem kontroli *post factum*. Z uwagi na brak porozumienia w przedmiocie określenia charakterystyki zbrodni agresji, podjęto decyzję o czasowym zawieszeniu jurysdykcji Międzynarodowego Trybunału Karnego w odniesieniu do takich czynów do czasu opracowania i zaakceptowania definicji zbrodni agresji (*Statute of the International Criminal Court*, 2011: art. 5.2). Prace zakończyły się w czerwcu 2010 r. Zaakceptowana wówczas definicja zbrodni agresji nakazuje odnosić ten termin do planowania, przygotowywania, inicjowania lub prowadzenia przez osobę (zajmującą stanowisko, umożliwiające efektywne sprawowanie kontroli nad lub umożliwiające podjęcie bezpośredniego politycznego lub wojskowego działania przez państwo) aktu agresji, który przez swój charakter, wagę lub skalę, stanowi naruszenie Karty Narodów Zjednoczonych (*Statute of the International Criminal Court*, 2011: art. 8bis.1). Akt agresji natomiast utożsamiony jest z użyciem sił zbrojnych przez państwo przeciw suwerenności, integralności terytorialnej lub politycznej niepodległości innego państwa, lub z innym działaniem mającym ten cel, niezgodnym z Kartą Narodów Zjednoczonych (*Statute of the International Criminal Court*, 2011: art. 8bis.2)⁴.

Podmiotowa jurysdykcja MTK obejmuje jedynie osoby fizyczne. Trybunał ma prawo do ścigania, oskarżenia, sądzenia i uznania za winne osób, które dokonały czynów

⁴ Warto jednak pamiętać, że uzgodnienia dokonane w 2010 r. nie oznaczają automatycznego rozciągnięcia jurysdykcji MTK na takie zbrodnie. Przyjęcie definicji terminu *zbrodnia agresji* jest równoznaczne z przegłosowaniem poprawki do statutu rzymskiego. Poprawka taka, aby zyskać moc obowiązującą, musi zostać ratyfikowana lub zatwierdzona przez państwa-strony. Zgodnie ze statutem MTK, trybunał zyska kompetencję w odniesieniu do zbrodni agresji popełnionych nie wcześniej niż 12 miesięcy po dokonaniu ratyfikacji lub zatwierdzeniu poprawki z 2010 r. przez trzydzieści państw-stron statutu. W przypadku, gdy do 1 stycznia 2017 r. ten warunek nie zostanie spełniony, wówczas trybunał może zyskać kompetencję w stosunku do zbrodni agresji na podstawie decyzji podjętej przez trzydzieści państw-stron (art. 15bis.2–3). Jednocześnie każde państwo-strona może złożyć w dowolnym czasie deklarację odmawiającą akceptacji kompetencji trybunału rozszerzonej na zbrodnie agresji (art. 15bis.4). Jurysdykcja MTK w odniesieniu do zbrodni agresji nie obejmie państw, które nie są związane statutem rzymskim (art. 15bis.5). Po drugie, pomimo opracowania definicji terminu *zbrodnia agresji*, wyłączne prawo stwierdzenia czy agresja została dokonana należy do Rady Bezpieczeństwa ONZ. Tym samym, trybunał nie będzie mógł rozpatrywać sprawy, jeśli RB nie stwierdzi zaistnienia tej zbrodni, co jest wielce prawdopodobne z uwagi na często sprzeczne interesy polityczne państw, korzystających ze statusu stałych członków. W sytuacji braku decyzji Rady Bezpieczeństwa jedynym sposobem uruchomienia kompetencji MTK w odniesieniu do zbrodni agresji, będzie wykorzystanie uprawnienia przysługującego Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ, wynikającemu z rezolucji *Zjednoczeni dla Pokoju*. Nie można natomiast uznać prawa samego trybunału do stwierdzenia czy przypadek agresji zaistniał – chodzi o uniknięcie politycznych dyskusji na forum organu sądowego, a tym samym podważenia znaczenia MTK.

mieszczących się w przedmiotowym zakresie jurysdykcji MTK. Odpowiedzialność karną w świetle zapisów statutu ponosi każda osoba, która popełnia zbrodnię, o której mowa wyżej, niezależnie czy działanie jest podjęte indywidualnie, czy w grupie. Przesłanką odpowiedzialności jest również zlecenie (rozkaz) dokonania czynu zakazanego, nakłanianie lub podżeganie do niego, jeśli taki czyn został dokonany lub podjęto próbę jego dokonania, a także działanie skierowane na ułatwienie dokonania zbrodni (*Statute of the International Criminal Court*, 2011: art. 25.3b–c). Jednocześnie uznano, że całkowita i dobrowolna rezygnacja z prób dokonania zbrodni jest przesłanką uniemożliwiającą pociągnięcie takiej osoby do odpowiedzialności (*Statute of the International Criminal Court*, 2011: art. 25.3f). Oficjalne stanowisko osoby oskarżonej, jako głowy państwa lub szefa rządu lub członka rządu czy parlamentu lub innego funkcjonariusza państwowego, nie zwalnia takiej osoby od odpowiedzialności i nie stanowi przesłanki do złagodzenia kary.

Wprowadzenie takiego zapisu do statutu rzymskiego stanowiło odrzucenie propozycji Stanów Zjednoczonych, zgodnie z którą sprawca nie ponosiłby odpowiedzialności karnej przed MTK, jeśli państwo obywatelstwa oświadczyło, że czyn dokonany został w trakcie wykonywania oficjalnych czynności (Arsanjani, 1999: 60). Wówczas, zgodnie z zamysłem USA, odpowiedzialność indywidualna przekształciłaby się w odpowiedzialność państwa za działania sprzeczne z prawem międzynarodowym. Takie rozwiązanie godziłoby jednak w podstawowe założenie koncepcji *bezpieczeństwa ludzkiego* – w praktyce zbrodnie nie zostałyby ukarane, gdyż w odniesieniu do sądów międzynarodowych, działających w oparciu o zasadę odpowiedzialności państwa, nie występuje obligatoryjna jurysdykcja. Podobnie jak w przypadku trybunałów *ad hoc*, statut MTK przewiduje odpowiedzialność dowódców i przełożonych za działania podwładnych, naruszające prawo międzynarodowe. Zasada ta ma kluczowe znaczenie, gdyż pozwala na pociągnięcie do odpowiedzialności rzeczywistych decydentów, którzy planowali lub zlecali zbrodnie pozostające w zakresie jurysdykcji trybunału. Statut MTK stanowi, że dowódca wojskowy lub osoba, sprawująca *de facto* taką funkcję, ponosi odpowiedzialność za działania swych podwładnych, jeśli wiedział lub powinien wiedzieć o fakcie dokonywania lub planowania zbrodni oraz jeśli nie podjął wszelkich niezbędnych środków będących w jego dyspozycji, skierowanych na zapobieżenie czynom i ukaranie sprawców lub na przekazanie sprawy kompetentnym władzom celem przeprowadzenia dochodzenia i wszczęcia postępowania (*Statute of the International Criminal Court*, 2011: art. 28a). Odpowiedzialność karną ponosi również przełożony za działania podwładnych pozostających pod jego „efektywną władzą i kontrolą” w sytuacji, gdy spełnione są łącznie trzy warunki: 1) przełożony „wiedział lub zlekceważył” informacje wskazujące wyraźnie, że podwładni popełnili lub zamierzają popełnić zbrodnię; 2) dokonane lub zamiarowane zbrodnie mieściły się w zakresie efektywnej odpowiedzialności i kontroli przełożonego; 3) przełożony nie podjął wszelkich niezbędnych środków pozostających w jego dyspozycji, skierowanych na zapobieżenie czynom i ukaranie sprawców lub na przekazanie sprawy kompetentnym władzom celem przeprowadzenia dochodzenia i wszczęcia postępowania (*Statute of the International Criminal Court*, 2011: art. 28b). Odpowiedzialności przed MTK podlega również osoba działająca na skutek rozkazu rządu lub przełożonego (cywilnego lub wojskowego), jeśli działanie takie wypełnia znamiona zbrodni mieszczącej się

w zakresie jurysdykcji sądu. Warto podkreślić, że odpowiedzialności nie ponosi osoba, która w chwili popełnienia czynu zakazanego nie ukończyła osiemnastego roku życia. Wyłączenie odpowiedzialności następuje również w sytuacji, gdy osoba nie ma zdolności do oceny bezprawności lub natury czynu lub nie ma zdolności kontroli własnego działania, aby było zgodne z wymogami prawa. Przesłanką zastosowania tej okoliczności jest choroba psychiczna albo *defekt*, a także stan odurzenia farmakologicznego (ang. *intoxication*), chyba że osoba wprowadziła się w taki stan dobrowolnie, wiedząc o lub lekceważąc ryzyko z tym związane (*Statute of the International Criminal Court*, 2011: art. 31.1a–b). Odpowiedzialności nie ponosi osoba działająca w samoobronie, a w odniesieniu do zbrodni wojennych – działająca na rzecz ochrony własności kluczowej dla przeżycia własnego lub innej osoby, lub własności mającej kluczowe znaczenie dla wypełnienia misji wojskowej przeciw nadchodzącemu i nielegalnemu użyciu siły, jeśli dokonany czyn jest proporcjonalny do stopnia zagrożenia sprawcy, innej osoby lub chronionej własności (*Statute of the International Criminal Court*, 2011: art. 31.1c). Wyłączenie odpowiedzialności następuje również w sytuacji, gdy osoba działa pod wpływem przymusu, będącego efektem zagrożenia nadchodzącą śmiercią lub ciągłego albo nadchodzącego zagrożenia poważnym uszczerbkiem na zdrowiu sprawcy lub innej osoby, chcąc uniknąć takiego zagrożenia (z jednoczesnym zastrzeżeniem, że swym działaniem nie zamierza spowodować większej szkody niż ta, której pragnie uniknąć). Podobnie, odpowiedzialności nie poniesie osoba, która dokonała zbrodni na skutek rozkazu rządu lub przełożonego, jeśli była prawnie zobowiązana do wykonania rozkazu, nie wiedziała, że rozkaz był nielegalny, lub gdy rozkaz nie był nielegalny w sposób oczywisty.

Za fundamentalne w odniesieniu do jurysdykcji MTK uznać należy postanowienie o jej komplementarnym charakterze. Trybunał nie ma prymatu nad sądami krajowymi, co stanowi istotną granicę kompetencji sądu. Rozwiązanie to przyjęte w bezpośredniej odpowiedzi na zarzuty o naruszenie suwerenności państw i pozwoliło ono na „funkcjonowanie sądu w środowisku stworzonym przez suwerenne państwa” (Newton, 2001: 73). W konsekwencji, trybunał jest władny do rozpoznania sprawy jedynie w przypadku, gdy zostanie ona przekazana przez zainteresowane państwo-stronę, przez Radę Bezpieczeństwa ONZ lub w rezultacie działań podjętych przez prokuratora (szerzej: Potyrała, 2012: 85–90).

PRAKTYKA DZIAŁALNOŚCI MIĘDZYNARODOWYCH SĄDÓW KARNYCH NA RZECZ KONTROLI PRZESTRZEGANIA PRAW CZŁOWIEKA

Określając zadania spoczywające na trzech wskazanych powyżej sądach, za naczelną zasadę ich funkcjonowania uznano współpracę międzynarodową. W konsekwencji zobowiązano państwa i innych uczestników stosunków międzynarodowych do udzielania sądom niezbędnej pomocy. Zgodnie z zapisami statutowymi, pomoc taka powinna przejawiać się przede wszystkim w „ściganiu i sądzeniu osób oskarżonych o dokonanie poważnych naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego” (*Updated Statute*, 2009: art. 29; *Statute*, 2008: art. 28; por. *Statute of the International Crimi-*

nal Court, 2011: art. 86). Dodatkowo, realizowana jest przez wypełnianie próśb o pomoc i nakazów wydawanych przez izby orzekające trybunałów. Przejawia się także w sygnalizowaniu przypadków zbrodni międzynarodowych, odbieraniu zeznań od świadków, zbieraniu i przekazywaniu materiału dowodowego, identyfikacji i lokalizowaniu osób, zatrzymaniu i aresztowaniu osób oraz ich przekazaniu do trybunałów. Kooperacja wiąże się również z wykonywaniem wyroków wydanych przez sądy karne, a także z finansowym i technicznym wspomaganiami ich działalności. Zobowiązanie do udzielania pomocy trybunałom dotyczy więc wszystkich etapów postępowania sądowego.

Wieloletnia praktyka funkcjonowania trzech międzynarodowych sądów karnych pokazała jednak, że organy te napotkały na poważne trudności w realizacji swych mandatów. Trudności determinowane były przez dwa rodzaje czynników. Po pierwsze, wiązały się z ograniczeniami statutowymi. Żadnemu z sądów nie przyznano bowiem kompetencji do samodzielnego poszukiwania, zatrzymania i aresztowania oskarżonych. Trybunały *ad hoc* mogą jedynie wydać nakazy aresztowania (które wraz z kopią aktów oskarżenia kierowane są do państw, na terytoriach których przebywa, lub są powody, aby wierzyć, że przebywa oskarżony), a gdy nakazy te nie zostaną wykonane – *międzynarodowe nakazy aresztowania* (w przypadku MTJ) lub *nakazy aresztowania do wszystkich państw* (w przypadku MTR). Międzynarodowy Trybunał Karny natomiast jest władny do wydania *wniosków o aresztowanie i przekazanie*. Również w odniesieniu do postępowań dowodowych, sądy nie mają prawa prowadzenia badań na miejscu ani dostępu do dokumentów bez zgody państwa, na terytorium którego takie czynności mają być prowadzone. Mogą jedynie skierować do państw prośby/wnioski o pomoc lub nakazy/zarządzenia. Pomimo istnienia prawnego obowiązku świadczenia tego rodzaju pomocy, wielokrotnie dochodziło do przypadków odmowy udzielenia wsparcia. Niechęć wielu państw była i jest zatem drugim czynnikiem uniemożliwiającym trybunałom wypełnianie zadań statutowych, bo choć akty konstytuujące trzy sądy karne przewidują możliwość zgłoszenia faktu odmowy współpracy do Rady Bezpieczeństwa ONZ, to system głosowania praktycznie uniemożliwia zastosowanie środków mających nakłonić władze państwa do kooperacji i udzielenia pomocy.

W konsekwencji, funkcjonując w środowisku, w którym kluczową rolę odgrywają suwerenne państwa, zmierzające do realizacji własnych interesów, międzynarodowe sądy karne napotykały poważne przeszkody w urzeczywistnieniu idei ochrony praw człowieka drogą kontroli *post factum*. Najbardziej znaczące dotyczą funkcjonowania Międzynarodowego Trybunału ds. byłej Jugosławii, co stanowi swoisty paradoks, gdyż ten sąd napotykał na największe trudności w realizacji swych zadań. W toku swej działalności wysunął akty oskarżenia przeciw 161 osobom, uniewinniając 18 osób, wycofując zarzuty wobec 20 i kończąc postępowania wyrokami skazującymi w stosunku do 69 osób⁵. Według stanu na 1 października 2013 r. postępowania prowadzone są przeciw 25 oskarżonym. Żadna z osób postawionych w stan oskarżenia nie pozostaje na wolności. Mniej imponujący jest bilans dotychczasowej działalności Międzynarodowego Trybunału ds. Rwandy. Trybunał oskarżył 92 osoby, z których 12 zostało uniewinnionych, 46 uznano za winne (dokładnie 17 skazanych według stanu na 1 października 2013 r.

⁵ Dodatkowo, 10 osób zmarło przed przekazaniem do MTJ, a 6 w trakcie postępowań sądowych.

oczekuje na wyrok izby apelacyjnej), 2 osoby zmarły przed wydaniem wyroku, w stosunku do czterechch wycofano zarzuty. Dziewięciu oskarżonych przebywa na wolności. Najskromniejsze osiągnięcia odnotował Międzynarodowy Trybunał Karny. W ciągu jedenastu lat funkcjonowania trybunału zatwierdzono 25 aktów oskarżenia. Postępowania wszczęto jednak zaledwie przeciw 10 osobom, z których skazano jedną (wyrok skazujący wydany 14 marca 2012 r. i ogłoszona 10 lipca 2012 r. kara czternastu lat pozbawienia wolności, podlega jednak zaskarżeniu, a więc nie kończący postępowania w sprawie), a jedną uniewinniono (wyrok z 18 grudnia 2012 r.). 12 oskarżonych przebywa na wolności.

* * *

Zbrodnie międzynarodowe, będące naruszeniem fundamentalnych norm prawnomiędzynarodowych, usprawiedliwiają szeroką gamę środków odpowiedzi ze strony społeczności międzynarodowej (Broomhall, 2004: 43). Jednym z takich środków są międzynarodowe sądy karne. Ich głównym zadaniem jest pociągnięcie do odpowiedzialności sprawców zbrodni międzynarodowych. Chodzi o realizację jednego z podstawowych założeń porządku międzynarodowego tworzonego po zakończeniu drugiej wojny światowej, jakim jest przywrócenie wiary w prawa człowieka. Celem jest również urzeczywistnienie założeń koncepcji *bezpieczeństwa ludzkiego*. Sformułowana w 1994 r. w raporcie Programu NZ do spraw Rozwoju koncepcja zakłada, że bezpieczeństwo nie może być definiowane jedynie przez pryzmat bezpieczeństwa terytorium państwa przed obcą agresją lub jedynie jako ochrona interesów narodowych czy interesów globalnych (*New Dimensions*, 1994: 22). Bezpieczeństwo musi być odnoszone również do jednostek. W tym zakresie odpowiedzialność za jego zagwarantowanie spoczywa na państwie, które jest instrumentem ochrony praw człowieka, zarówno w wymiarze osobistym, politycznym, jak i ekonomicznym, społecznym, zdrowotnym czy żywnościowym. Jednostka ma pewne przyrodzone prawa, które nie tylko nie mogą być naruszane przez państwo, ale państwo jest zobowiązane do ich ochrony. W konsekwencji ma obowiązek do pociągania do odpowiedzialności sprawców ewentualnych naruszeń tych uprawnień. Co więcej, *bezpieczeństwo ludzkie* to koncepcja o charakterze uniwersalnym, a to oznacza, że dążenie do jej realizacji jest przedmiotem zabiegów całej społeczności międzynarodowej. W sytuacji, gdy państwo nie chce lub nie może chronić własnych obywateli, a prześladowania prowadzić mogą do poważnych naruszeń praw człowieka, ze zbrodnią ludobójstwa włącznie, wówczas obowiązek ochrony ludności cywilnej spoczywa na społeczności międzynarodowej i jej poszczególnych członkach. Naturalną konsekwencją jest przyznanie całej społeczności międzynarodowej prawa podjęcia niezbędnych działań na rzecz ochrony zagrożonych uprawnień jednostek. Niekiedy te niezbędne działania oznaczają konieczność podjęcia akcji o charakterze militarnym, zwanej z uwagi na cel (czyli dążenie do ochrony życia ludzkiego) interwencją humanitarną. Uwzględniając, iż interwencja humanitarna nie znajduje umocowania w stanowionym prawie międzynarodowym, należy wskazać drugi ze sposobów realizacji założeń koncepcji *bezpieczeństwa ludzkiego* przez społeczność międzynarodową. Są nim działania zmierzające do pociągnięcia do odpowiedzialności sprawców naruszeń. Skoro państwo, na terytorium którego zbrodni dokonano, którego obywatele zbrodni dopuścili się lub którego obywatele są ofiarami takiej zbrodni nie

może lub nie chce osądzić osób podejrzanych, wówczas zadanie to w imieniu całej społeczności międzynarodowej przejmują odpowiedni międzynarodowy sąd karny.

Wprowadzenie na grunt prawa międzynarodowego zasady odpowiedzialności indywidualnej, niezależnie od narodowości, rasy, pochodzenia etnicznego, religii, stanu zdrowia, płci, czy oficjalnie zajmowanych stanowisk, w zamyśle miało pozwolić na likwidację poczucia bezkarności, jakie przez dziesięciolecia towarzyszyło autorom zbrodni wojennych, przeciw ludzkości czy zbrodni ludobójstwa. Praktyka funkcjonowania sądów pokazała jednak, że o ile organy te przyczyniają się do umocnienia koncepcji ochrony fundamentalnych praw człowieka i bezpieczeństwa ludzkiego, o tyle nie prowadzą do wzmocnienia rzeczywistej ochrony fundamentalnych jednostki.

Bibliografia

- Arsanjani M. H. (1999), *Reflections on the jurisdiction and trigger mechanism of the International Criminal Court*, w: *Reflections on the International Criminal Court. Essays in Honour of Adrian Bos*, (eds.) H. A. M. von Hebel, J. G. Lammers, J. Schukking, The Hague.
- Bassiouni M. Ch. (2010), *Perspectives on International Criminal Justice*, „Virginia Journal of International Law”, Vol. 50, No. 2.
- Bierzanek R., Symonides J. (1994), *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa.
- Broomhall B. (2004), *International Justice and the International Criminal Court. Between Sovereignty and the Rule of Law*, Oxford.
- Case concerning Application of the Convention on the Prevention and Punishment of the Crime of Genocide. Judgment of 26 February 2007* (2007), I.C.J. Reports.
- Charter of the International Military Tribunal for the Far East, Tokyo 1946*, TIAS 1589, D/S Pub. 2613 & 2765, w: *War Crimes and War Crime Trials: From Leipzig to the ICC and Beyond. Cases, Materials and Comments* (2006), (eds.) J. C. Watkins Jr., J. P. Weber, Durham.
- Dobrowolska-Polak J. (2011), *Ludzie w cieniu wojny. Ludność cywilna podczas współczesnych konfliktów zbrojnych*, Poznań.
- Draft Convention for the establishment of an international judicial body suitable for the prevention and punishment of violations of the Geneva Convention*, w: Ch. K. Hall (1998), *The first proposal for a permanent international court*, „International Review of the Red Cross”, No. 322, Annex.
- Drzewiecki K. (1999), *Koncepcja minimalnych standardów humanitarnych*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 3, s. 59.
- el Zeidy M. M. (2002), *The Principle of Complementarity: A New Machinery to Implement International Criminal Law*, „Michigan Journal of International Law”, Vol. 23, No. 4.
- Final Report of the Commission of Experts Established pursuant to Security Council Resolution 780 (1992), attached to the Letter from the Secretary-General to the President of the Security Council*, UN Doc. S/1994/674, 27.05.1994.
- Hudson M. O. (1944), *International Tribunals. Past and Future*, Washington.
- Hudson M. O. (1943), *The Permanent Court of International Justice 1920–1942. A Treatise*, New York.
- Interim Report of the Commission of Experts Established pursuant to Security Council Resolution 780 (1992), attached to the Letter from the Secretary-General to the President of the Security Council*, UN Doc. S/1993/25274, 9.02.1993.
- Jagielski W. (2004), *Nie przyjechał nawet Annan...*, „Gazeta Wyborcza”, 7.04.2004.

- Jasudowicz T. (1997), *Studium substancjalnych przesłanek dopuszczalności środków derogacyjnych*, w: *Prawa człowieka w sytuacjach nadzwyczajnych ze szczególnym uwzględnieniem prawa i praktyki polskiej*, (red.) T. Jasudowicz, Toruń.
- Joint Statement by the President and the Prosecutor*, ICTY Press Release, The Hague, 24.11.1995, <http://www.icty.org>.
- Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze, Londyn 1945*, Dz. U. 1947, Nr 63, poz. 367.
- Karta Narodów Zjednoczonych, San Francisco 1945*, Dz. U. 1947, Nr 23, poz. 90 z późniejszymi zmianami.
- Kerr R. (2004), *The International Criminal Tribunal for the Former Yugoslavia. An Exercise in Law, Politics, and Diplomacy*, Oxford.
- Maguire P. (2000), *Law and War: An America Story*, Columbia.
- Morris V., Scharf M. P. (1998), *The International Criminal Tribunal for Rwanda*, Vol. 1, Irvington-on-Hudson–New York.
- Moynier G. (1870), *Étude sur la Convention de Genève pour l'amélioration du sort des militaires blessés dans les armées en campagne*, Paris. Cyt. za: Boissier P. (1963), *From Solferino to Tushima: History of the International Committee of the Red Cross*, Geneva.
- New Dimensions of Human Security. Human Development Report 1994* (1994), United Nations Development Programme, New York–Oxford.
- Newton M. A. (2001), *Comparative Complementarity: Domestic Jurisdiction consistent with the Rome Statute of the International Criminal Court*, „Military Law Review” Vol. 167.
- Ogonowski P. (1998), *Międzynarodowy Sąd Karny – tworzenie jego podstaw*, „Państwo i Prawo”, nr 6.
- Papal Messages for the World Days of Peace (1968–1986)* (1987), Vatican City.
- Porozumienie międzynarodowe w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, Londyn 1945*, Dz. U. 1947, Nr 63, poz. 367.
- Potyrała A. (2006), *Niewykonywanie decyzji sądów międzynarodowych jako źródło napięć w stosunkach międzynarodowych*, w: *Spory – konflikty zbrojne – terroryzm. Dysfunkcyjne czynniki współczesnych stosunków międzynarodowych*, (red.) W. Malendowski, Poznań.
- Potyrała A. (2012), *Unia Europejska wobec działalności międzynarodowych sądów karnych. Geneza, istota i praktyka współpracy*, Poznań.
- Potyrała A. (2010), *Współpraca państw z międzynarodowymi trybunałami karnymi a suwerenność. Studium politologiczno-prawne*, Poznań.
- Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe* (1993), (oprac.) B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, Toruń.
- Preliminary Report of the Independent Commission of Experts established in accordance with Security Council resolution 935 (1994)*, UN Doc. S/1994/1125, 2.10.1994.
- Report of the Commission on the Responsibility of the Authors of the War and on Enforcement of Penalties to the Preliminary Peace Conference, 19.03.1919*, w: *War Crimes and War Crime Trials: From Leipzig to the ICC and Beyond. Cases, Materials and Comments* (2006), (eds.) J. C. Watkins Jr., J. P. Weber, Durham.
- Resolution 780 (1992) adopted by the Security Council at its 3119th meeting, on 6 October 1992*, S/RES/780 (1992), 6.10.1992.
- Resolution 808 (1993) adopted by the Security Council at its 3175th meeting, on 22 February 1993*, S/RES/808 (1993), 22.02.1993.
- Rezolucja 95/I z 11 grudnia 1946 roku „Potwierdzenie Zasad Prawa Międzynarodowego, uznanych przez Statut Trybunału Norymberskiego”*, w: E. J. Osmańczyk (1974), *Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ*, Warszawa.

- Scharf M. P., Williams P. R. (2003), *The Functions of Justice and Anti-Justice in the Peace-Building Process*, „Case Western Reserve Journal of International Law”, Vol. 35, No. 2.
- Segesser D. M., Gessler M. (2005), *Raphael Lemkin and the international debate on the punishment of war crimes (1919–1948)*, „Journal of Genocide Research”, No. 7(4).
- Statute of the International Criminal Court, Rome 1998*, as amended (2011), The Hague.
- Statute of the International Tribunal for Rwanda (adopted 8 November 1994 by resolution 955, as amended)*, w: *International Criminal Tribunal for Rwanda. Basic Texts* (2008), Arusha.
- Symonides J. (1964), *Kontrola międzynarodowa*, Toruń.
- Traktat pokojowy z Niemcami, Wersal 1919*, w: S. Sierpowski (1989), *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, tom pierwszy: 1917–1926, Poznań.
- Updated Statute of the International Criminal Tribunal for the Former Yugoslavia (adopted 25 May 1993 by resolution 827, as amended 13 May 1998 by resolution 1166, 30 November 2000 by resolution 1166, 17 May 2002 by resolution 1411, 14 August 2002 by resolution 1431, 19 May 2003 by resolution 1481, 20 April 2005 by resolution 1597, 28 February 2006 by resolution 1660, 29 September 2008 by resolution 1837 and 7 July 2009 by resolution 1877) – compilation*, w: *International Criminal Tribunal for the Former Yugoslavia. Basic Texts* (2009), The Hague.

STRESZCZENIE

Poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego i międzynarodowego prawa praw człowieka doprowadziły w latach 90-tych XX wieku do urzeczywistnienia inicjatyw mających na celu ściganie i karanie sprawców takich czynów. Trzy powołane wówczas trybunały karne stały się swoistymi mechanizmami międzynarodowej kontroli *post factum* nad przestrzeganiem fundamentalnych praw przysługujących jednostce. Zostały zobowiązane przede wszystkim do ustalenia odpowiedzialności i ukarania sprawców zbrodni. W artykule ukazano genezę i istotę funkcjonowania, a także efekty aktywności trybunałów karnych na rzecz przywracania wiary w fundamentalne prawa człowieka. Udowodniono, że międzynarodowe sądy karne sprzyjają umocnieniu koncepcji ochrony praw człowieka i bezpieczeństwa definiowanego przez pryzmat jednostek, jednak z uwagi na formalne i rzeczywiste przeszkody w realizacji swych kompetencji, nie przyczyniają się do wzmocnienia rzeczywistej ochrony fundamentalnych praw jednostki.

INTERNATIONAL CRIMINAL TRIBUNALS AS CONTROL MECHANISMS OVER FUNDAMENTAL HUMAN RIGHTS

ABSTRACT

Serious violations of international humanitarian law and international human rights law in the 90's resulted in initiatives aimed at prosecution of persons responsible. Three international criminal tribunals became mechanisms of international *post factum* control over fundamental human rights. The tribunals have been created to decide about individual responsibility and to punish authors of international crimes. In the article, genesis and concept, as well as effects of the tribunals' activities are presented. It has been proved that international criminal tribunals promote human rights and *human security* concepts. However, because of formal and real obstacles concerning fulfillment of their competences, the three tribunals do not contribute to enforcement of human rights protection.